

Pakiet informacyjny dla adoratorów nr 2, 9.12.2020

Drodzy Adoratorzy,

Bardzo proszę Was o życzliwe zapoznanie się z kilkoma dalszymi informacjami odnośnie do adoracji. Jesteśmy wciąż na etapie „rozruchowym”, dlatego wysłałam ich sporo. Jeżeli za dużo na raz, to przeczytajcie to w etapach, ale bardzo proszę, przeczytajcie☺

I. Technicznie:

- 1. Bardzo dziękuję Wam za wierność w podejmowaniu dyżurów i znajdowaniu zastępstwa.** To dzięki Waszej obecności kaplica adoracji może istnieć i dalej funkcjonować. Jednocześnie bardzo proszę Was o punktualność i nie wychodzenie z kaplicy przed zakończeniem własnej godziny. Najlepiej jest poczekać, aż przyjdzie następny zapisany adorator. Być może już zdążyliście się trochę poznać. Zorientujcie się, kto aduruje przed Wami i po Was. Być może nie ma nikogo zapisanego, ale jeśli jest i nie przychodzi, najlepiej zadzwońcie do niego i zapytajcie jak wygląda sytuacja: czy będzie? czy może przyjdzie ktoś w zastępstwie? Jeżeli nie przyjdzie, a Wy nie możecie zostać dłużej, to trudno. Docelowo jednak chciałbym uniknąć sytuacji, że zostawiamy Najświętszy Sakrament bez opieki i po prostu wychodzimy.
2. W załączniku wysłałam Wam ponownie instrukcję odnośnie do szukania zastępstwa. Przeczytajcie ją proszę uważnie i nie bójcie się porozmawiać już dzisiaj z niektórymi osobami o ewentualnym zastąpieniu Was, gdy zajdzie taka potrzeba. Pomyślcie już dziś o okresie świątecznym i o feriach zimowych. Kaplica w tym czasie będzie normalnie otwarta, podobnie jak np. szpitale... Na pewno w tym czasie przyjdzie trochę nowych osób, dlatego Wasza obecność jako osób odpowiedzialnych jest szczególnie ważna i potrzebna.
3. Udało się uruchomić transmisję z kaplicy na kanale youtube. Jest tam widoczny ołtarz adoracji 24h/7. Wysłałam Wam link, natomiast mam prośbę o to, abyście **subskrybowali kanał Ogród Wdzięczności** (wystarczy dotknąć napis:



subskrybuj). Możecie też poprosić o to swoich znajomych. To techniczna sprawa. Potrzebujemy co najmniej 100 subskrypcji, aby otrzymać stały adres transmisji, który nie będzie się zmieniał, gdy z jakichś powodów łączność zostanie przerwana. Na dziś link do adoracji może się zmienić, ale wystarczy wpisać w youtube Ogród Wdzięczności i wtedy odnajdzie się transmisja.

Popr. Dziękuję za odpowiedź na prośbę, dzięki temu mamy już łatwy adres na youtube:

youtube.com/ogrodwdziecznosci

4. Po co ta transmisja? Oczywiście to nie to samo co na żywo. Ale nie każdy może tu być. Są osoby chore, mieszkające daleko, osoby modlące się w łączności z nami. Poza tym ta transmisja jest również w nocy, gdy kaplica jest zamknięta.
5. W związku z transmisją, bardzo proszę o uwagę szczególnie adoratorów z godz. 6.00 i 22.00. **Nie gaście pojedynczego reflektorka, który świeci na Najświętszy Sakrament!** Wiem, że jest miło pobyć z Jezusem w zupełnej ciemności, ale wtedy niewiele widać w kamerze. Podobnie o 23.00, gaście świece, światła w kaplicy, na korytarzu i w DOMu, ale ten jeden reflektorek niech się wciąż pali. Nakleję na włącznik żółte kółko (*nie będzie kółka, jest zaklejone taśmą, popr.*), żeby o tym przypominało. Świece wymieniajcie, a gdy rano nie są jeszcze zupełnie wypalone, to nie bierzcie nowych, tylko pozwólcie tym wcześniejszym się jeszcze wykazać.
6. W załączniku wysyłam Wam instrukcję wpisywania się do Internetowego Grafiku Adoracji (IGA). Dla tych, co nie mają z tym problemu, polecam instalację aplikacji z grafikiem na smartfonie po to, by na bieżąco widzieć kiedy są wolne miejsca i w miarę możliwości uzupełniać je swoją obecnością. Wpisując się jednorazowo jako uzupełnienie „luki” należy wpisać „Z” w tytule wpisu (wyjaśniam to w instrukcji). Niedługo pojawi się nowa odsłona strony internetowej i tam też będzie to wyjaśnione trochę lepiej.
7. Bardzo dziękuję za ofiary, które złożyliście do puszek i na konto fundacji Ogród Wdzięczności. Chcę co miesiąc robić wpłatę na seminarium w ramach użytkowania miejsca, korzystania z prądu, ogrzewania, wody plus inne



mniejsze opłaty, np. za Internet. Pozostałe pieniądze przeznaczamy na zaopatrzenie DOMu, kwiaty, świece, remonty i dalsze wyposażenie kaplicy. Jeszcze nie wszystko jest gotowe. Poza tym, jest trochę planów dalszych i większych działań, które – jak Pan Bóg pozwoli – będziemy mogli podejmować w miarę możliwości. (Tak dodatkowo, może to zbytek, ale gdyby ktoś miał właśnie na zbyciu nieużywany i działający gramofon, to chętnie przyjmimy w DOMu Maryi. Ten, który tam stoi niestety nie działa).

8. Sprawa dość delikatna... Niektórzy z Was praktykują modlitwę w postawie prostracji, tzn. leżenia krzyżem. To piękne, jednak proszę, abyście mieli wzgląd na sytuację w kaplicy. Gdy jesteście sami, albo jest jedna, dwie osoby, to nie ma problemu. Gdy osób w kaplicy jest więcej i na ziemi leżą dwie, albo trzy osoby, to po prostu robi się ciasno. Zwróćcie na to uwagę by nie blokować dojścia do ławek, albo do regału z książkami. Czasem większym umartwieniem jest rezygnacja z jakiejś formy wcześniej zaplanowanej dla większego dobra, z motywu miłości bliźniego.
9. Kto jeszcze nie zdążył, bardzo Was proszę, **przeczytajcie chociaż jeden raz informacje na tablicy ogłoszeń w kaplicy**. Potem można już tylko zaglądać na zakładkę z aktualnościami.
10. Bardzo dziękuję, że dbacie o wykładzinę. Gdy będzie mokro i brudno na dworze, a nie ściągacie butów, to wtedy użyjcie pokrowców na buty, które już są dostępne. Jak jest czysto, to niekoniecznie. Sami widzicie jak jest.

II. Duchowo

1. Jest coś takiego jak „łaska ostatniej chwili”. Być może doświadczacie czasem trudności, by wytrwać na adoracji do samego końca. Wytrwajcie, to bardzo ważne nie tylko ze względów technicznych (by nie zostawić NS bez opieki), ale też duchowych. Św. Ignacy Loyola polecał, aby wtedy, gdy chcemy modlitwę skracać jeszcze ją o kilka minut wydłużyć, tzw. *agere contra*. Również św. Faustyna opisuje takie zmaganie w swoim dzienniczku; zobaczcie np. nr 268.
2. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP o 12.00 było bardzo dużo osób w kaplicy, w ramach tzw. Godziny łaski. Pomyślałem sobie, że taką godziną łaski może być każda nasza godzina adoracji, gdy przychodzimy do Boga z



otwartym sercem i z wiarą, gdy wołamy do Niego za wstawiennictwem Niepokalanej. Pan Bóg sam wybiera czasem miejsca święte i szczególny czas (jak np. godz. 15.00 i Święto Miłosierdzia). W Ewangelii jednak takie „godziny łaski” prowokowali również sami ludzie: trędowaci, niewidomi, opętani, cierpiący z powodu śmierci lub choroby bliskiej osoby, pogubieni grzesznicy, generalnie potrzebujący, którzy szukali Jezusa i błagali Go o miłosierdzie. Jezus nigdy nie pozostał obojętny na takie wołanie biedaków. Dzisiaj też nie jest obojętny i zawsze nas wysłuchuje, choć często działa trochę inaczej, niż myślimy. Niech zatem każda nasza godzina adoracji będzie przeżywana z wiarą jako właśnie godzina łaski! To, że o jakiejś godzinie „niebo jest otwarte” wcale nie musi oznaczać, że o innych godzinach jest zamknięte.

Trzymajcie się zdrowo, pamiętam o Was w modlitwie i w Eucharystii odprawianej co jakiś czas w intencji Ogrodu Wdzięczności, szczególnie polecając osoby zaangażowane w jego powstawanie i funkcjonowanie. Z błogosławieństwem+

Ks. Lucjan Chronchol

